

ekstra



Małgorzata Pieńkowska i Piotr Robakiewicz

ZASADZKI NA BYŁEGO MĘŻA

„BYŁA KOBIECĄ MOJEGO ŻYCIA” – od piątku w Szopie



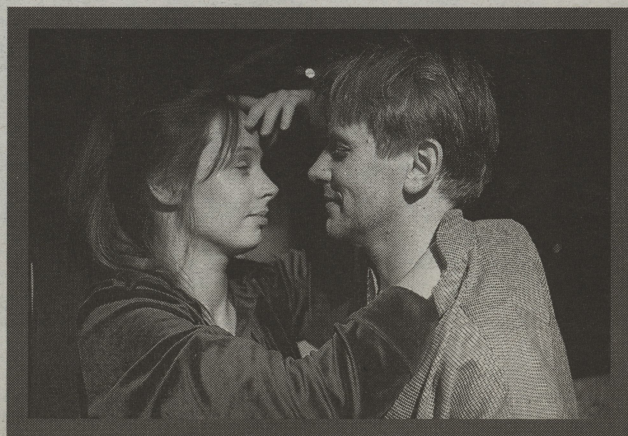
Tom rozwiódł się sześć lat temu i nie ma zamiaru wiązać się z nikim na stałe. Dużo pracuje, jest wziętym pisarzem powieści bulwarowych. Nie unika flirtów, tym bardziej że kobiety same lgną do niego.

Pewnego wieczoru, gdy oczekuje kolejnego obiektu swoich westchnień, w drzwiach staje Frankie, jego była żona. Tom jest zaskoczony – po ich burzliwym rozwodzie nie miał od niej żadnych wiadomości. Frankie jest w siódmym miesiącu ciąży, porzucił ją przyjaciel. Jest bez grosza i bez dachu nad głową...

Rozpoczyna się „sezon ogórkowy”, repertuar teatrów wyraźnie się skurczył, tymczasem na Scenie Prezentacje – premiera. W pierwszej połowie lipca i pod koniec sierpnia na małej scenie w tzw. Szopie będzie można zobaczyć sztukę „Była kobietą mego życia” francuskiej autorki Josiane Balasko w reżyserii Romualda Szejd.

Josiane Balasko jest aktorką, pisze dramaty, scenariusze filmowe i reżyseruje. Kiedy wystawiła tę sztukę we Francji, spektakl przez kilka lat nie schodził z afisza. W roli Frankie wystąpiła znana aktorka Jane Birkin. W polskiej prapremierze sztuki zobaczymy: Małgorzatę Pieńkowską (Frankie) i Macieja Robakiewicza w roli Toma oraz Renatę Dancewicz i Marka Włodarczyka, zeszłorocznego absolwenta Akademii Teatralnej, który na Scenie Prezentacje debiutował w „Kobiecie bez znaczenia”.

– „Była kobietą mego życia” opowiada o tym, jak czasem trud-



Renata Dancewicz i Piotr Robakiewicz

no jest się nam przyznać, że popełniliśmy błąd. Frankie i Tom chcą wrócić do siebie, ale nielato im przekroczyć próg, który sami stworzyli. Nie potrafią powiedzieć wprost, co myślą, co czują. Walczą o siebie poprzez różne zasadzki – opowiada reżyser.

Spektakl grany będzie w Szopie, niewielkiej salce naprzeciwko głównej sceny. Jest tam barek, drewniane ławy, pamiątkowe fotografie. – Takie kluby-kawiarnie teatralne są popularne w Paryżu. Widzowie podczas przedstawienia mogą pić herbatę, wino, a jednocześnie właśnie tu, grając tak blisko publiczności, mamy szansę intymnej rozmowy, możemy poruszać tematy delikatniejsze. Możemy mówić do widza szeptem.

DOROTA WYŻYŃSKA

Scenografia – Marcin Stajewski,

kostiumy – Ewa Zaborowska.

Przekład sztuki – Katarzyna Skawina.

Premiera w piątek o godz. 20